

KRZYSZTOF GĘBURA

ur. 1954; Krynki



Miejsce i czas wydarzeń	Włodawa, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, internowanie, stan wojenny, więzienie we Włodawie, odwiedziny w więzieniu, Mądzik Leszek, Sawicki Stefan

11. Odwiedził mnie Leszek Mądzik i rektor Sawicki

Była też zupełnie wyjątkowa sytuacja, bo odwiedził mnie Leszek Mądzik, i odwiedził mnie rektor Sawicki, bo z KUL-u były internowane osoby następujące: ja, Bazydło z „Encyklopedii” Kozicki student, Kniter student, i jeszcze jakichś dwóch studentów było, których w tym momencie nie pamiętam. Na pewno było siedem osób, w tym tylko dwóch pracowników. Krupski się ukrywał. „Szmul” miał kawałek etatu w „Zeszytach Naukowych” więc po prostu też był potraktowany, ale oficjalnie był na etacie w zarządzie regionu. Ale mówiono, że jest siedem osób, które mają tylko jakby status KUL-owski. Bo tych osób wokół KUL-u kręcących się było więcej. No i rektor starał się o zwolnienie mnie. Ale nie chcieli mnie zwolnić, mówiąc, że jestem tutaj ważny. Rektor się upierał z kolei, że też jestem ważny, bo nie ma zajęć, studenci nie mają zajęć. I rzeczywiście studenci nie mieli zajęć. Dano im księdza Wójtowicza na zastępstwo. A oni zachowali się przepięknie, powiedzieli, że nie chcą mieć zajęć z księdzem Wójtowiczem, chociaż go bardzo szanują. Więc przyjechał Mądzik, i przyjechał Sawicki. I Sawicki mi przywiózł „Iliadę” bo chciałem, żeby mi przywiózł. Chyba raz na dwa tygodnie można było list napisać. Więc listy pisałem. Otrzymywałem listów mniej. Natomiast listy moje, to były bajki dla dzieci, dla mojej córki, bo tak to należało potraktować.

Data i miejsce nagrania	2012-04-04, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Mateusz Czekał
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"